Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 23.08.2017 www.osw.waw.pl

Korekta kursu w fińskiej armii: inwestycje w gotowość i rezerwę

Piotr Szymański

14 sierpnia fińskie Ministerstwo Obrony rozpoczęło wdrażanie rekomendacji rządowego raportu obronnego, przyjętego w czerwcu br. przez parlament. Raport, opracowany we współpracy ze sztabem generalnym, jest dokumentem planowania strategicznego obejmującym najbliższą dekadę. Zakłada on m.in. zwiększenie potencjału mobilizacyjnego fińskich sił zbrojnych z 230 tys. do 280 tys. żołnierzy, wydzielenie części poborowych do szybkiego uzupełniania jednostek w razie kryzysu lub konfliktu (ich służba zostanie wydłużona z 6 do 12 miesięcy) i podnoszenie poziomu gotowości bojowej armii, na co przeznaczane będzie dodatkowe 55 mln euro rocznie od 2018 roku. Ponadto o dodatkowe 150 mln euro rocznie wzrastać będą od 2021 roku wydatki na zakup nowego uzbrojenia i sprzętu wojskowego. W latach 2019–2031 Finlandia ma w planach realizację dwóch dużych programów zbrojeniowych. Chce pozyskać cztery wielozadaniowe okręty (szacowany koszt 1,2 mld euro) i wielozadaniowe myśliwce jako następcę samolotów F-18 Hornet (szacowany koszt 7–10 mld euro).

Zmiany stanowią korektę poprzedniej dużej reformy sił zbrojnych z lat 2013–2014. Wówczas poszukując oszczędności budżetowych, zredukowano: potencjał mobilizacyjny z 350 tys. do 230 tys. żołnierzy, liczbę żołnierzy zawodowych i pracowników cywilnych z 15 tys. do 12 tys. i ogólną liczbę struktur w siłach zbrojnych z 51 do 32 (m.in. poprzez komasację oddziałów, centralizację logistyki i likwidację jednego szczebla dowodzenia).

Model obronny bezaliansowej Finlandii opiera się na armii poborowej i dużym potencjale mobilizacyjnym. Najważniejszym rodzajem sił zbrojnych są wojska lądowe, które w czasie pokoju liczą 3,5 tys. żołnierzy zawodowych i ok. 14 tys. poborowych. Po mobilizacji dzielą się one na wojska operacyjne (35 tys.), stanowiące główną siłę uderzeniową armii, siły regionalne (125 tys.), czyli obronę terytorialną, której zadaniem jest spowalnianie sił przeciwnika, a także siły lokalne (5 tys.), oddelegowane do obrony obiektów wojskowych, infrastruktury krytycznej i wsparcia administracji.

Komentarz

- Po aneksji Krymu przez Rosję Finlandia wyłączyła wydatki obronne z programu oszczędności budżetowych i zintensyfikowała działania na rzecz wzmocnienia potencjału obronnego. Czas potrzebny na mobilizację rezerwistów i koncentracja niewielkiego komponentu zawodowego na szkoleniu poborowych sprawiają jednak, że

zdolność fińskich wojsk lądowych do natychmiastowej odpowiedzi na ewentualną agresję ogranicza się obecnie do jednej kompanii sił specjalnych (przy wyższym poziomie gotowości bojowej sił powietrznych i morskich). Dlatego w 2015 i 2016 roku Finlandia podjęła działania mające przyspieszyć mobilizację i podnieść poziom gotowości bojowej wojsk lądowych. Objęły one aktualizację bazy danych wszystkich dostępnych rezerwistów (900 tys.), zwiększenie skali ćwiczeń żołnierzy rezerwy dla doskonalenia ich umiejętności i współdziałania w ramach pododdziałów (z 5 do 18 tys. rezerwistów rocznie) oraz wprowadzenie możliwości powołania 25 tys. rezerwistów na ćwiczenia bez wymaganego trzymiesięcznego wyprzedzenia. W politykę tę wpisuje się decyzja o wydłużeniu obowiązkowej służby wojskowej z 6 do 12 miesięcy dla części poborowych, którzy pozostaną w oddziałach.

- Zwiększenie docelowej liczby żołnierzy po mobilizacji z 230 do 280 tys. wzmocni głównie siły regionalne (obronę terytorialną). Częściowo zostanie to osiągnięte jednak poprzez dodanie do wielkości sił zbrojnych w czasie wojny niewliczanych dotychczas poborowych i straży granicznej. Zwiększenie potencjału mobilizacyjnego nie rozwiązuje problemu zbyt małej liczby żołnierzy zawodowych (8 tys. we wszystkich rodzajach sił zbrojnych). Stawia również pytania o możliwość zapewnienia wystarczającego uzbrojenia i sprzętu wojskowego dla zmobilizowanych rezerwistów w czasie wojny.
- Finlandia postrzega Rosję jako największe zagrożenie dla swojej suwerenności i rozwija potencjał militarny pod kątem konfliktu konwencjonalnego. Finlandia (5,5 mln mieszkańców, 13. gospodarka w UE) ma znaczny potencjał pancerny, artyleryjski i lotnictwa bojowego, a ponadto utrzymała doktrynę obrony totalnej, czyli zaangażowania całości struktur państwa i obywateli w wysiłek wojenny. Jednak trudności gospodarcze i stagnacja budżetu obronnego ograniczają możliwości wzmacniania fińskiego potencjału obronnego. W ostatnich latach wydatki na cele wojskowe kształtowały się na poziomie ok. 2,8 mld euro, czyli 1,3% PKB. Rząd wprawdzie planuje, że w latach 20., kiedy Finlandia realizować będzie zakup okrętów wielozadaniowych i nowych myśliwców, wydatki obronne wzrosną do 2% PKB. Do tych deklaracji należy jednak podchodzić z ostrożnością, gdyż dotychczasowe zapowiedzi zwiększenia wydatków obronnych nie zostały zrealizowane.
- Fińska strategia wobec Rosji polega na połączeniu militarnego odstraszania z dążeniem do utrzymywania dobrych stosunków politycznych i gospodarczych z Moskwą, w celu zmniejszenia ryzyka napięć w relacjach dwustronnych. Finlandia chce odgrywać rolę pragmatycznego państwa-eksperta w sprawach rosyjskich i pośrednika między Zachodem a Moskwą. Prezydenci i premierzy Rosji i Finlandii odbywają regularne rozmowy telefoniczne i bilateralne spotkania (ostatnie spotkanie prezydentów miało miejsce w lipcu br. z okazji stulecia fińskiej niepodległości). Współpraca ma miejsce również na szczeblu międzyresortowym, z wyjątkiem ministerstw obrony (zawieszona po aneksji Krymu). Ponadto Finlandia rozwija stosunki gospodarcze z Rosją w obszarach nieobjętych sankcjami (największą rolę odgrywa w niej energetyka). Helsinki dążą do balansowania dobrych relacji z Rosją z coraz szerszą współpracą militarną ze Szwecją i z USA.

Photo credit: Lehtikuva/EAST NEWS